

# ECHO LIPSKA

MIESIĘCZNIK 3/97

ROK V NR 44

MARZEC 1997

CENA 1 ZŁ

***Słonecznej aury i pogody ducha  
na świąteczne i wszystkie  
następne dni Czytelnikom  
"Echa Lipska"***

***życzą  
autorzy, redaktorzy  
i wydawca***

*Zadzwonią kościelne  
dzwony  
pełne wielkiego wesela,  
ucieszą się wszyscy  
ludzie.  
To będzie Wielka  
Niedziela.*

*Ewa Szelburg - Zarembina  
"Wielkanoc", fragment*



*Najlepsze życzenia zdrowych pogodnych i szczęśliwych  
Świąt Wielkanocnych  
przesyła w imieniu Rady Miejskiej*

*Przewodniczący  
Henryk Matyszewski*

## OBRADOWAŁA RADA

8 marca br. odbyła się kolejna sesja Rady Miejskiej w Lipsku o tyle ważna, bo jednym z głównych punktów porządku dziennego było uchwalenie budżetu gminy. Uchwalono go jednogłośnie. Po stronie dochodów gmina dysponować będzie kwotą 4 211 681 zł, z czego 1 392 000 zł. to dochody własne. Najbardziej znaczącą pozycją w dochodach własnych, bo aż 1 209 116 zł. stanowią różnego rodzaju podatki od osób prawnych fizycznych i jednostek nie posiadających osobowości prawnej.

Jednakże czytelników bardziej zapewne interesują wydatki gminy w 1997 roku. Ogółem więc planuje się wydać 4 253 048 zł. Od razu wiadać, że wydatki są wyższe od dochodów o 41 367 zł. Różnica ta zostanie pokryta z nadwyżki budżetowej roku ubiegłego, a ponadto z nadwyżki budżetowej roku ubiegłego pokryta zostanie rata pożyczki zaciągniętej na budowę oczyszczalni ścieków w wysokości 25 000 zł i spłata nienależnej subwencji z lat ubiegłych w wysokości 14 000 zł.

Na rolnictwo wydanych zostanie 43 800 zł, w tym między innymi, na postęp biologiczny w produkcji roślinnej 1000 zł, na postęp biologiczny w produkcji zwierzęcej 18 800 zł, spółka wodna otrzyma dotację w wysokości 12 000 zł, tyle samo pieniędzy przeznaczy

się na wodociągi wiejskie.

Transport - w tym przedziale działalności gminy mieści się utrzymanie i remonty dróg. Na ten cel zaplanowano kwotę 220 000 zł, z czego utrzymanie i remonty dróg wojewódzkich 115 000 zł, gminnych 105 000 zł.

W dziale łączności najważniejszym zadaniem jest telefonizacja wsi w gminie. Wartość kosztorysu tego zadania wynosi 390 000 zł. Samorząd z budżetu gminy przeznaczył na ten cel 80 000 zł, pozostałe środki pochodzą z innych źródeł.

Gospodarka komunalna otrzyma na swoją działalność, tj. utrzymanie zieleni, utrzymanie ulic, placów i mostów, inwestycje na ulicach, oświetlenie ulic oraz utrzymanie zasobów gospodarki komunalnej i mieszkaniowej - łącznie kwotę 316 000 zł. Tu najbardziej kosztownymi przedsięwzięciami są utrzymanie ulic, placów i mostów - 180 250 zł i przebudowa chodników, asfaltowanie ulic - 155 000 zł.

Utrzymanie ochotniczych straży pożarnych pochłonie 85 000 zł, a na opracowania geodezyjne i kartograficzne wyda się 30 000 zł.

Najwięcej, bo prawie 50 % wydatków przeznaczonych zostało na utrzymanie oświaty, tj. szkół podstawowych i przedszkola. Łącznie oświata kosztować będzie gminę 2 082 164 zł, z czego utrzymanie

szkół podstawowych wyniesie 1 618 000 zł, przedszkola 145 000 złotych, a dowożenie dzieci do szkół 79 000 zł.

Radni uznali, że 132 000 zł to kwota wystarczająca na dalszy rozwój kultury i sztuki w gminie i utrzymanie obiektów z nią związanych, a 29 000 zł to wystarczająca pomoc samorządu na ochronę zdrowia w gminie.

Fundusz przeznaczony na zwalczanie skutków alkoholizmu wzrósł z 1000 zł (w 1996 r.) do 20 000 zł. (w 1997 roku). Jest to zapewne skutek zwiększenia punktów sprzedaży alkoholu na terenie gminy. Wprawdzie pieniądze te mają pochodzić z wykupionych konsesji na sprzedaż alkoholu, niemniej jednak obrazuje to skalę zjawiska.

Opieka społeczna dysponować będzie w bieżącym roku kwotą 564 637 zł. Czy to wystarczy na zasiłki i pomoc dla wszystkich potrzebujących, okaże się w końcu roku. Spróbujmy jednak przybliżyć naszym czytelnikom, jaki zakres i jakie formy pomocy społecznej będą stosowane. Otóż największa kwota - 307 000 zł - przewidziana jest na zasiłki i pomoc w naturze. Następnie dodatki mieszkaniowe - 111 137 zł. Są to dotacje do czynszu mieszkaniowego. Utrzymanie Ośrodka Pomocy Społecznej - 108 000 zł. Reszta, to mniejsze kwoty takie jak; usługi opiekuńcze - 21 500 zł, zasiłki rodzinne i pielęgnacyjne - 15 000 zł, dożywianie - 2000 zł.

Na omawianej sesji rada miejska uchwaliła trzy uchwały dotyczące zasad udzielania pomocy potrzebującym z opieki społecznej, a mianowicie: uchwałę w sprawie szczegółowych zasad przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze, zasad zwalniania od opłat, jak

cd. str. 31 →

## OBRADOWAŁA RADA

również trybu ich pobierania, uchwałę w sprawie zasad zwrotu wydatków na świadczenia z pomocy społecznej i uchwałę w sprawie wysokości oraz szczegółowych zasad i trybu przyznawania i zwrotu zasiłku celowego na ekonomiczne usamodzielnienie osoby lub rodziny. Uchwały, jak to uchwały, zawierają suche paragrafy, dlatego poprosimy kierowniczkę Ośrodka Pomocy Społecznej w Lipsku o zamieszczenie przystępnej naszym czytelnikom informacji w następnym numerze "Echa Lipska".

Sportowcy otrzymali 8000 zł na swoją działalność. Nie jest to suma zawrotna, ale trzeba obiektywnie przyznać, że i działalność, przynajmniej jak do tej pory, była nieduża.

Utrzymanie administracji to kwota 645 000 zł. Jest to drugi po oświacie dział budżetu o największych wydatkach. Z kwoty tej na utrzymanie rady miejskiej wydzielono 37 000 zł.

Czy jest to budżet, który może wszystkich zadowolić? Zapewne nie. Potrzeb jest bardzo dużo, a pieniędzy niestety niewiele. Nawet na to, co zaplanowano w budżecie, trzeba wydawać pieniądze z rozsądkiem i umiarem, zważywszy, że rezerwa budżetowa wynosi tylko 10 047 zł.

Rada uchwaliła utworzenie regionu zamkniętego wytwarzania kwalifikowanego materiału siewnego odmian ziemniaka na terenie wsi Skieblewo, zaleciła przystąpienie do opracowania planu zagospodarowania przestrzennego terenów położonych w Lipsku przy ulicy Pustej i Stolarskiej oraz zdecydowała o przystąpieniu gminy do Giełdy Mazurskiej w Elku.

Radni 10 głosami przeciwko 1, przy 4 wstrzymujących się odrzucili wniosek jednego z radnych o przyznaniu dotacji dla tych mieszkańców miasta i gminy, którzy nie mają możliwości korzystania z kolektora ściekowego i zmuszeni są do korzystania z usług zakładu gospodarki komunalnej w zakresie wywożenia nieczystości płynnych.

Na zakończenie sesji miła niespodzianka spotkała obecne tam panie. Otóż radni, a są nimi sami mężczyźni, i zaproszeni goście solidarnie "zrzucili się" dyskretnie za zakup czerwonych róż, które, wraz z najlepszymi życzeniami zostały wręczone paniom, jako że był to dzień Ich święta.

(ekst)

## UMILANIE ŻYCIA

Zakład Gospodarki Komunalnej w Lipsku systematycznie "umila" życie mieszkańcom ulicy 400-lecia w Lipsku, których mieszkania są podłączone do kolektora sanitarnego. "Umilanie" polega na wylewaniu nieczystości bezpośrednio do kolektora z przyczepy asenizacyjnej. Ponieważ wszystkie studzienki na ulicy są dokładnie zaasfaltowane, całość "aromatu" wędruje do mieszkań położonych przy tejże ulicy. Pomimo wielokrotnych interwencji ustnych i pisemnych u "wszystkich świętych" prośby i monity nie skutkują, moim zdaniem, z braku dobrej woli.

Zarzuca się mieszkańcom niewłaściwe wykonanie podłączeń do sieci kanalizacyjnej, ale nie mówi się

o tym, że to zakład gospodarki komunalnej pobiera pieniądze za odprowadzenie ścieków i nic w tej sprawie nie robi, aby ułatwić życie podatnikom, z których, między innymi, żyje.

Powszechnie wiadomo, że w innych miejscowościach takie praktyki nie są stosowane, gdyż są do tego przeznaczone wylewiska. Podobnie sprawa może być rozwiązana w Lipsku, ponieważ wylewisko nieczystości znajduje się na terenie wysypiska śmieci. Można je również odprowadzać na terenie nowej oczyszczalni ścieków. Podobno dla chętnego nie ma nic trudnego. Chodzą słuchy, że mieszkańcy, w drodze rewanzu mają zamiar powtórzyć manewr wylewania ścieków w odwrotną stronę, tj. do zakładu gospodarki komunalnej i do urzędu gminy.

Z.J.

### Drogi Czytelniku!

*Domeną Wszystkich Świętych jest harmonia, zgoda i miłość, czystość, ład i piękno. Czyżby nasz drogi Czytelniku nie wiedział, że Wszyscy Święci nie zajmują się odprowadzaniem nieczystości?*

### PODZIĘKOWANIE

Dziękujemy za dobrowolne ofiary, złożone na renowację Obrazu Matki Bożej Bazylianki:  
 Stefanii Sewastianowicz  
 Małgorzacie Ostapowicz  
 Władysławie Olszewskiej  
 Stanisławie Dadura  
 Monice Klejbuk  
 Zofii Trochimowicz  
 Kazimierze Sztukowskiem  
 Ewie Skowysz - Mucha  
 Krystynie Cieśluk  
 Leonardzie Żabickiej  
 Niech Matka Najświętsza ma ich w Swej opiece.

Stan kasy na dzień  
 14 marca 1997r wynosi  
 - 2.236.- złotych.

# PRACOWNIA FIZYKO I KINEZYTERAPII

Przychodnia Rejonowa w Lipsku w dniu 3 grudnia 1996 roku otrzymała z Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddziału Regionalnego w Augustowie sprzęt do fizyko i kinezyterapii o wartości 22 218 zł. Są to:

- interodynamiec do leczenia prądami interferencyjnymi z możliwością stosowania jontoforezy,
- magnetron do leczenia polem magnetycznym,
- kabina do ćwiczeń i zawieszzeń z pełnym oprzyrządowaniem,
- kolumna do ćwiczeń oporowych z ławeczką,
- trzy retory do: ćwiczeń kończyn dolnych, ćwiczeń kończyn górnych i ćwiczeń barku z obciążeniem,
- urządzenie do ćwiczeń oporowych stopy,
- dwie drabinki drewniane przyścienne,
- materac rehabilitacyjny,
- stolik do ćwiczeń manipulacyjnych ręki z czterema przystawkami,
- lampa Solux statywowa,
- rower treningowy,
- bieżnia mechaniczna,
- stepper,
- hantle "Piramidka" + stojak,
- zestaw rehabilitacyjny składający się z expandera, twistera, skakanki, ściskacza,
- piłka lekarska,
- drobny sprzęt manipulacyjny.

Dzięki w/w urządzeniom stało się możliwe utworzenie gabinetów fizyko i kinezyterapii w przychodni. W gabinetach fizyko i kinezyterapii pracuje technik Tomasz Haraszkiwicz zatrudniony na umowę zlecenie przez Urząd Miasta i Gminy, w wymiarze 2,5 godz. dziennie (pół etatu) od 2 stycz-

nia 1997 roku. W okresie od 2 stycznia do 19 marca 1997 roku przyjęto 83 pacjentów i wykonano 1 088 zabiegów.

Część urządzeń wykorzystywana jest do poprawy ogólnej kondycji organizmu i leczenia nadwagi. Z urządzeń tych korzysta od grudnia 1996 roku 43 uczniów Szkoły Podstawowej w Lipsku pod nadzorem pielęgniarki szkolnej Krystyny Krysiuk. W tym okresie odbyły się 182 zajęcia. W marcu z urządzeń poprawiających kondycję korzysta pięć osób dorosłych codziennie, oprócz niedziel. Ponadto w marcu zorganizowano gimnastykę dla dzieci z wadami postawy.

We wrześniu 1996 roku Przychodnia otrzymała z Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia przy wydanej pomocy Urzędu Miasta i Gminy w Lipsku aparat Ekg, który tym samym usprawnia pracę lekarzom diagnozującym choroby układu krążenia i ich leczenie. Od tego czasu wykonano 320 elektrokardiogramów.

Od lutego 1996 roku rozpoczął pracę gabinet stomatologiczny w Szkole Podstawowej w Lipsku. Obejmuje on swą działalnością uczniów szkół podstawowych: Lipsk, Krasne, Kurianka, Bartniki, Bohatery, Rygałówka oraz Przedszkole w Lipsku (971 dzieci).

W okresie od listopada 1996 r. z powodu braku lekarza stomatologa w Przychodni Rejonowej w Lipsku, załatwiano w gabinecie pacjentów dorosłych, tzn. usuwano zęby i przyjmowano pacjentów tzw. "bólowych". W okresie sprawozdawczym, tzn. 221 dni efektywnie przepacowanych przyjęto ogółem 4 729 pacjentów, w tym:

- wyleczono 1 434 zęby, usunięto 379 zębów, sanacja (całkowite wyleczenie) 293 pacjentów.

Gabinet prowadzi również działalność profilaktyczną. W okresie sprawozdawczym przeprowadzono ją wśród 830 dzieci.

Z powodu braku sprzętu specjalistycznego, skromnych środków medycznych, działalność gabinetu jest ograniczona i niedostatecznie wykorzystana. Za rok 1996 przyjęto w przychodni rejonowej w poradni ogólnej 10 507 pacjentów, t.j. średnio miesięcznie 880 (dziennie 44). Wizyt domowych wykonano: 335 u dorosłych i 166 u dzieci, co stanowi średnio dwie wizyty dziennie. W lutym 1997 roku w laboratorium przyjmowano średnio 20-25 pacjentów (przedtem 15). Przyjęcie tak dużej ilości pacjentów było możliwe dzięki zakupieniu ze składki NFOZ-u w styczniu 1997 r. za sumę około 1 500 zł. kompletu pipet automatycznych, które usprawniły pracę laborantki.

Jak widać z powyższego sprawozdania duża część wykonanych dla mieszkańców gminy usług medycznych była możliwa dzięki finansowemu wsparciu uzyskanemu od władz samorządowych Lipska.

Pragnę złożyć podziękowania członkom rady miejskiej, jej Przewodniczącemu i Burmistrzowi Lipska za życzliwe zainteresowanie sprawami naszej przychodni.

Kierownik

Przychodni Rejonowej  
w Lipsku

Ilek.med. Hanna Chmielewska

# CZY JESTEM DOBRĄ ŻONĄ?

Mężczyzna przywiązuje wielką wagę do tego, by być poważnym.

Jeśli powiem mężowi, iż jest "byle kim", "bez znaczenia", "przeciętny", czy wyjdzie to na dobre naszemu małżeństwu? Na pewno nie!

Czy w czynach i słowach okazałam mężowi szacunek, odnosząc się do niego jako głowy rodziny?

Czy opowiadam o wadach i słabostkach męża teściom? znajomym? a może dzieciom? (Zła metoda).

Czy w rozmowach podkreślam jego pracę i poświęcenie dla rodziny?

Czy sprzeczasz się z nim przy innych, zwłaszcza przy dzieciach?

Czy krytykowałam? Czy przedstawiłam mu mój punkt widzenia w sposób prosty i uprzejmy?

Czy dopilnuję, by dostatecznie odpoczywał?

Mąż nie lubi krytyki.

Jak reaguję na to, jeśli wraca spóźniony? jeśli nie wyciera naleźycie butów? jeśli popiół z papierosa strąci czasem obok popielniczki? jeśli mi zwróci uwagę w sposób niezręczny? Czy się dąsam? Robię złośliwe uwagi? Czy przyjmuję to cierpliwie i z humorem?

Jeśli muszę zrobić mu uwagę lub wymówkę, czy robię to w sposób łagodny i umiarkowany? Bez unoszenia się? W cztery oczy? Czy przy dzieciach?

Mąż nie może zrozumieć tajników duszy żony, jeśli ona mu ich nie wyjawia. Nie dowie się nigdy, co jej się podoba lub nie podoba w jego postawie, jeśli ona mu tego nie powie. Prawdopodobnie nikt nigdy nie mówił mężowi o psychologii kobiecej.

Czy chowam w tajemnicy rzeczy, o których mój mąż ma prawo wiedzieć? moje radości? nadzieje? przykrości? rozczarowania? Czy podejmuję decyzje nie zadając sobie trudu spytać się o jego zdanie? Czy dąsam się lub gniewam, jeśli nie dzielił mego punktu widzenia i odaje inny sposób załatwienia sprawy?

Czy przysłuchuję się z uwagą jego rozumowaniu, czy puszczam je mimo uszu?

W razie różnicy zdań, czy umiem rozmawiać spokojnie i uprzejmie, bez podnoszenia głosu?

Czy w razie potrzeby umiem zrzec się częściowo mego zdania (tak jak on powinien zrzec się częściowo swego), aby dojść do wspólnego porozumienia? Czy ulegam zdaniu mojej matki? Czy podejmuję decyzje z nią czy z moim mężem?

Mój dom rodzinny nie jest już tam, gdzie ujrzałam światło dzienne, ale moim domem jest nasze wspólne - męża i moje - domowe ognisko.

Czy zdarza się, że wciągam moich rodziców, szczególnie moją matkę, w nasze domowe trudności? Czy zwracam się do nich jako do arbitrów rozstrzygających nasze sprawy? (Zła technika).

KOBIETA ZAMĘŻNA  
NIE MOŻE BYĆ DOBRĄ CHRZEŚCIJANKĄ  
GDY NIE JEST DOBRĄ ŻONĄ.

Każdy mąż cieszy się, gdy żona wita go z uśmiechem i serdecznie. Mężczyzna lubi czuć się otoczony serdecznością (byle nie zanadto). Podświadomie przypomina sobie pierwsze lata dzieciństwa, gdy był przedmiotem gorącej i troskliwej miłości kobiecej: matki! Pragnie odnaleźć tę samą atmosferę w swoim ognisku domowym.

Czy umiem nadać memu domowi atmosferę ciepła rodzinnego?

Czy staram się, aby mieszkanie było uporządkowane w chwili powrotu mego męża?

Czy nie jestem niedbała pod tym względem? lub przeciwnie, nie wpadam na tym tle w maniactwo?

Czy posiłki są gotowe na czas? Dobrze przyrządzone? Czy dobrą dań jest często taki jak on lubi? (Żadna miłość nie przetrwa roku na złej kuchni). Czy zawsze witam męża serdecznie i ciepło? Czy opowiadam mu o swoich kłopotach natychmiast, ledwie mój mąż zdąży przekroczyć próg mieszkania, nie dając mu czasu na chwilę wytchnienia?

Czy traktuję mego męża jak służącego? Czy uważam się za królową, którą należy obsłużyć?

# CZY JESTEM DOBRA ŻONĄ?

Małżeństwo nie polega tylko na wzajemnej miłości. Jest ono również życiem chrześcijańskim.

Czy zrozumieliśmy, że małżeństwo jest sakramentem, to znaczy, że wszystkie nasze wspólne poczynania (związek fizyczny, miłość wzajemna, przystosowanie się do upodobań męża czy żony) są dla nas źródłem łaski i zasługą na wieczność?

Czy uważamy Boga za Ojca i czy staramy się być Jego dobrymi dziećmi? Czy spełniamy nasze codzienne obowiązki z myślą podobania się "Ojcu, który jest w niebie"?

---

## SLYNNE POWIEDZENIA

### KOBIETA

Bóg tak urządził życie człowieka, że tylko dwie kobiety szczęśliwym go czynią: jego matka i matka jego dzieci. (Feuillet)

\* \* \*

Kobiety są stworzone po to aby być kochane, a nie by być rozumiane.

\* \* \*

Istnieją trzy rodzaje kobiet: te, z którymi nie możemy żyć, te bez których nie możemy żyć i wreszcie te, z którymi musimy żyć.

\* \* \*

Natura przeznaczyła kobietę do miłości jak ptaka do lotu.

Czy modlimy się we dwoje razem? wspólnie z dziećmi?

Czy razem ofiarowujemy nasz dzień Bogu?

Czy nasze wypowiedzi są przeniknięte duchem wiary - przekonani religijnych? Czy w pełni uznajemy naukę Kościoła?

Czy obchodzimy święta w naszym domu zastanawiając się nad ich treścią?

Czy w życiu publicznym mam odwagę przyznać się do swojej wiary i bronić praw ludzi do religii?

Czy razem z mężem walczymy ze wspólnymi lub własnymi pokusami? Czy pomagamy sobie w usuwaniu naszych wad i ugruntowywaniu się w uczciwości, miłości i wierze?

Czy moją wiarę wyznaję nie tylko myślą i słowem, ale staram się dawać jej świadectwo swoim życiem? Czy dostrzegają to moje dzieci?

Rodzina nie może egoistycznie zamykać się w sobie. Małżonkowie muszą troszczyć się o bliźnich.

Czy zainteresowaliśmy się starszą lub człowiekiem chorym, który mieszka w pobliżu, a nie ma pomocy?

Czy potrafiliśmy tak ułożyć nasze życie, aby nie być zależnym od rodziców? Czy żywię serdeczne uczucia dla rodziny mego męża? Czy daję pierwszeństwo memu mężowi przed własną rodziną? Czy miłe i uprzejmie przyjmuję jego krewnych, przyjaciół, nawet jeśli niezbyt mi się podobają?

Czy mimo założenia własnej rodziny odwiedzam rodziców i utrzymuję z nimi konieczny kontakt?

Czy jestem świadoma, że życie jest wielkim darem Boga, że należy je chronić i cenić? Czy bezpośrednio lub pośrednio nie przyczyniłam się do śmierci drugiego człowieka, także nie poróżzonego? Czy nie spowodowałam przerwania ciąży? Czy nie doradziłam komuś przerwania ciąży? Czy nie lekceważę ludzi starszych?

Małżeństwo stanowi jedno "my". O ile wniesiony wkład może być różny, o tyle dochody i wydatki powinny być wspólne.

Czy jestem skąpa, albo lekkomyślna i rozrzutna? Czy męczę mego męża bezustannymi prośbami o pieniądze, nie zdając sobie w pełni sprawy z trudu, z jakim je zdobywa? Czy umiem właściwie gospodarować naszymi funduszami? Czy rozsądnie rozłożyłam wydatki, dając pierwszeństwo ważniejszym potrzebom?

## Z OSTATNIEJ CHWILI

Chór pod batutą pani Urszuli Bobrowskiej ze Szkoły Podstawowej im. Anastazji Milewskiej w Lipsku po raz kolejny odniósł poważny sukces.

W dniu 2.03.97 r. na Międzywojewódzkim Konkursie Chórów Szkolnych w Olsztynie bezapelacyjnie zajął I miejsce i tym samym zapewnił sobie udział w konkursie ogólnopolskim w Bydgoszczy.



Kolejny sukces dzieci ze Szkoły Podstawowej im. Anastazji Milewskiej w Lipsku. W dniach 21-24.03.97 r. w Bydgoszczy w finale XVII Ogólnopolskiego Konkursu Chórów a Cappella Dzieci i Młodzieży Szkolnej chór ten dyrygowany przez panią Urszulę Bobrowską występował "Brazowy Kamerton"

Natomiast w dniu 21.03.97 r. odbyły się w Suwałkach X Wojewódzkie Konfrontacje Dziecięcych Zespołów Tanecznych "MARZEŃTAŃCE 97", w których udział wzięły dzieci z zespołu tanecznego Szkoły Podstawowej im. Anastazji Milewskiej w Lipsku pod kierunkiem pani Haliny Baranowskiej. Zespół wystąpił z wiązką tańców narodowych. W kategorii tańców ludowych nagrodzono cztery zespoły - wśród nich zespół taneczny z Lipska.

Gratulujemy i życzymy kolejnych równie udanych osiągnięć.

/tkS/

## KONKURSY, KIERMASZE WIELKANOCNE

Lipska pisanka i pisankarki, jak co roku w okresie przedświątecznym mają powodzenie. Otóż w tym roku pisankarki lipskie rozjechały się po Polsce, aby sprzedać i prezentować sposób wykonania lipskich pisanek w różnych krajach Polski, i tak: pani Kazimiera Wnukowska z córką Małgorzatą w dniu 16 marca 1997 roku wzięła udział w kermaszu sztuki ludowej zorganizowanym przez Muzeum w Toruniu, pani Krystyna Cieśluk z panią Barbarą Rutkowską również w dniu 16 marca br. brały udział w kermaszu sztuki ludowej zorganizowanym przez Muzeum Etnograficzne w Warszawie, gdzie pani Barbara Rutkowska wykonywała pokaz robienia pisanek. Również w dniu 16 marca br. brały udział w kermaszu sztuki ludowej zorganizowanym przez Muzeum Okręgowe w Białymstoku, a 17 i 18 marca wykonywały pokazy robienia lipskich pisanek w Muzeum w Choroszczy, skąd przywoziły bardzo miłe wrażenia. W kermaszu w Białymstoku uczestniczyła również pani Zofia Pietrewicz z palmami.

22 marca br. cztery twórczynie ludowe: Krystyna Cieśluk, Zofia Sewastianowicz, Genowefa Sztukowska i Zofia Pietrewicz wzięły udział w kermaszu sztuki ludowej w Węgorzewie, a Zespół Śpiewaczy "Lipsk" w Przeglądzie Widowisk Obrzędowych, gdzie zdobył II miejsce i nagrodę 300 zł.

Lipskie twórczynie brały udział w kilku konkursach na pisankę wielkanocną, palmę i inne przedmioty obrzędowe,

W konkursie zorganizowanym przez "Cepelię" w Warszawie wzięło udział 12 osób, których nazwiska uplasowały się w sposób następujący: I miejsce zajęła Krystyna

Cieśluk, Barbara Tarasewicz, Andrzej Tarasewicz, Franciszka Sztukowska, Genowefa Sztukowska, Roman Sztukowski, Zofia Sewastianowicz, Teresa Kozłowska - zajęli II miejsca równorzędne. Dalsze miejsca natomiast przypadły Alinie Michałowskiej, Grzegorzowi Parfieniczukowi, Stanisławowi Anuskiewiczowi i Barbarze Rutkowskiej.

W Konkursie Wiosennym zorganizowanym przez Muzeum Kultury Ludowej w Węgorzewie pierwszą nagrodę w kategorii pisanek tradycyjnych zdobyła pani Krystyna Cieśluk, II nagrody równorzędne zdobyli: Teresa Kozłowska, Zofia Sewastianowicz i Zofia Sztukowska, natomiast pani Genowefa Sztukowska została wyróżniona za pisanki i palmy, a pani Zofia Pietrewicz wyróżniona została za palmy. Grupa dziecięca działająca przy Społecznym Muzeum Regionalnym w Lipsku otrzymała nagrodę rzeczową.

W Konkursie Wiosennym zorganizowanym przez Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Lipsku komisja konkursowa przyznała nagrody w sposób następujący:

### Pisanka tradycyjna

Franciszka Sztukowska - I nagroda  
Zofia Sztukowska - II nagroda  
Zofia Sewastianowicz - III nagroda.  
Wyróżnienie otrzymali:  
Krystyna Cieśluk, Genowefa Sztukowska, Alina Michałowska i Teresa Kozłowska.

W grupie dziecięcej I miejsce przypadło Grzegorzowi Parfieniczukowi.

Dwa równorzędne miejsca przyznano Zofii Pietrewicz i Genowefie Sztukowskiej za palmę tradycyjną.

Ponadto w konkursie uczestniczyły trzy grupy dziecięce: grupa działająca przy Społecznym Muzeum Regionalnym w Lipsku pod kierun-

cd. str. 8 →

## Kącik poezji ludowej

### Zegnaj synu!

Stalowy ptak Cię uniósł  
Hen w górne przestworza  
Ponad góry, rzeki, puszcze  
Wielkie wody, hen za morze.

Synu! mrówko, brak Ci za pracą było czasu  
Podziwiać piękno, urok polskich gór.  
Wiem, że Cię nęciło to słynne USA,  
Bogaty kraj, ten ziemski raj,  
Bo tam nasi rodacy dostali chleb i pracę  
Tam, nędza i ucisk naszych Polaków gnał.

Straszne rządy, caryzmy, powstania,  
Rozerwania Ojczyzny kochanej  
Za karę, na katorgę, do lodów oceanu  
W łańcuchach zakuci, do ciężkich znojów  
Na Sybir szli rodacy kochani, jak do boju.

Na półwyspie mroźnym Sachalin oni tam byli  
Przez Irkuck, trasą nad Amur szli oni  
Nad burzliwym Bajkałem, Kazachstanem też żyli.  
Nieprzebyte Sybir, Ural, wszędzie w każdej toni  
Powstańcy - katorżnicy, męczenników żywot prowadzili.

A ci co pozostali? bezrobocie, chleb łzami zraszali,  
W suterynach miejskich się dusili.  
Arystokraci, fabrykanci miody pili  
A rolnicy małorolni uciskani byli.  
To była Piłsudczyzna. Cóż winna Ojczyzna?  
Sanacja. - Gebels, Geryng, as londyński,  
Często razem w Polsce się zjeżdżali  
Jedli, pili, a radzili; a nawet polowali,  
Aż z Polski wspólny teatr urządzili.

## ODESZLI OD NAS NA ZAWSZE

Rajkowska Maria-Rakowicze - 99 lat

\*\*\*

Danilczyk Jan -Bartniki 92 lata

\*\*\*

Szerel Stanisław-Kurianka 47 lat

\*\*\*

Waluś Stanisław-Nowe Leśne Boha-  
tery 47 lat.

\*\*\*

Czygier Emilia-Dolinczany- 83 lat

A żołnierz walczył w podziemiach i na frontach całej ziemi  
Bez kul i zamków w karabinach z kilku czołgami,  
By była Ojczyzna, choć bitwę przegrali,  
Wróg ich przemógł. Oni życie za Nią z honorem oddali.

A w Wielkiej Brytanii powstaje rząd polski,  
Londyn z rezerwą na to patrzy  
Anders, czy też Mikołajczyk  
Cóż, - nic poważnego, londyński lokajczyk.

Aż tu nowina się zbliża.  
Sybir tworzy dywizję.  
Ci co dźwigali kajdany,  
Idą by ratować, walczyć, za kraj swój kochany.

A w kraju? wróg, trupy więzienia, obozy,  
Zgliszcza, pożary, wokół zgroza,  
Ale słońce dla Polski, choć za mgłą, już świeci.

Kraj się buduje, odnawia, uczą się dzieci.  
Pamiętaj synu! gdy jesteś na obczyźnie,  
O kraju swym pięknym i nie małym,  
Że cel Twój i za oceanem służyć Ojczyźnie.  
Być ambasadorem swego kraju, kochać go sercem całym.

Leokadia Czarkowska

## KONKURSY, KIERMASZE WIELKANOCNE

kciem pani Krystyny Cieśluk, gru-  
pa przedszkolna pani Anny Chomi-  
czewskiej, grupa przedszkolna pa-  
ni Bożeny Zaniewskiej oraz indy-  
widualnie: pan Roman Sztukowski,  
który wykonał kołatkę, Łukasz Za-  
niewski (sześciolatek) - kwiaty i  
palmy z bibułki, Magdalena Wierz-  
bołowicz - pajak. Uczniowie klasy  
VI Szkoły Podstawowej w Bohaterach  
Marek Wnorowski, Mariusz Puciłow-  
ski, Teresa Usewicz, Kamil Łuc-  
kiewicz wykonali ozdobne koszycz-  
ki wielkanocne, a druga grupa ze  
Szkoły Podstawowej w Bohaterach  
pod kierunkiem pani Krystyny Ża-  
bickiej wystawiła widowisko pt.  
"Marzanna" wg Wandy Chotomskiej.

Wszyscy uczestnicy konkursu  
otrzymali nagrody rzeczowe.

(es)

Matwiejczyk Zofia-Rakowicze 93 lat

\*\*\*

Kozłowska Weronika-Żabickie 86 lat

\*\*\*

Tymoszewicz Eugeniusz -Lipsk 39 lat.

Rodzinom zmarłych wyrazy szcze-  
rego współczucia składają

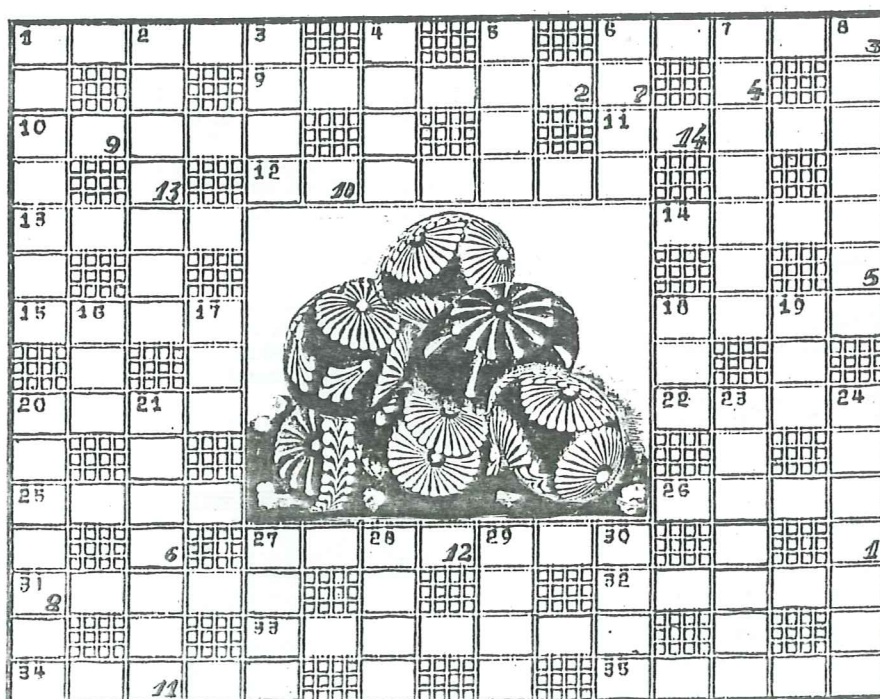
Wydawca i Redakcja



# KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1) znak zodiaku; 6) wędrowiec; 9) ... z ogniem; 10) cukierek na patyku; 11) z gazetami; 12) podium; 13) miasto samowarów; 14) duże pomieszczenie; 15) gdy nie się nie dzieje; 18) choroba lub pasza; 20) samica sarny w języku myśliwych; 22) duża Ania; 25) główna w kościele; 26) partnerka nitki; 27) wir powietrza; 31) przepisy, ustawy; 32) zimowy pojazd; 33) ruch króla i wieży w szachach; 34) przejście na wyższe stanowisko; 35) rozróżba.

PIONOWO: 1) największe jez. na Węgrzech; 2) może być PKS lub PKP; 3) bogini zwycięstwa; 4) ... i siostra; 5) kawa rozpuszczalna; 6) może być ministra; 7) rym niedokładny; 8) brzydota; 16) część nogi; 17) krzyżówkowa papuga; 18) rzeka z piosenki; 19) koźlorogi i rogaty bóg pasterzy; 20) zabieramy często z sobą do zjedzenia; 21) niezbędna przy drzwiach; 23) napędzanie zwierzyny; 24) rozkład całości na części; 27) tułów; 28) rano na trawie; 29) napój alkoholowy z ryżu; 30) często bywa na dnie naczynia.



Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu od 1 do 14 utworzą rozwiązanie. Rozwiązanie wraz z załączonym kuponem prosimy nadsyłać do redakcji: 16 - 315 Lipsk, ul. Rynek 3 w terminie do 20 kwietnia 1997 r.

Wśród Czytelników, którzy nadeślą prawidłowe rozwiązanie rozlosujemy nagrody książkowe.

Rozwiązanie krzyżówki z nr 1/97 brzmi: "ZAPUSTY". Nagrody książkowe otrzymują:

Artur Jakubowski - Kurianka, Rafał Sadowicz - Lipsk



"ECHO LIPSKA" Miesięcznik Informacyjny MIG Lipsk. Adres redakcji: 16-315 Lipsk, ul. Rynek 3. Zespół Redakcyjny: Stanisława - Ewa Mucha, Edward Krzywicki, Tadeusz Kasjanowicz. Stałe współpracują: Stanisław Szyper, Jan Orplik.

## „...Ach, co to był za ślub...„

W lutym na ślubnym kobiercu stanęli:

\*\*\*\*\*

Pan Andrzej Haponik z Chorużowic,  
z Panią Anetą Jarocką z Lipska.

\*\*\*\*\*

Pan Andrzej Parfleńczyk z Nowego Rogożyna,  
z Panią Heleną Elżbietą Waszczuk z Kopczan.

\*\*\*\*\*

Pan Mirosław Awramik z Dulkow-  
szczyzny, z Panią Stanisławą  
Drapczuk ze Starego Rogożyna.

Wszystkiego, co piękne i dobre,  
wszystkiego, co się szczęściem zwi-  
ęzujemy Parom życzą



Redakcja i Wydawca

## JEST NAS WIĘCEJ

W styczniu i lutym 1997 roku  
powiększyła się rodzina u:

\*\*\*\*\*

Państwa Bożeny i Czesława Kozłow-  
skich z Bartnik - urodziła się  
im AGNIESZKA.

\*\*\*\*\*

Państwa Alicji i Sławomira Sko-  
kowskich z Lipska - urodził się  
im RAFAŁ.

\*\*\*\*\*

Państwa Moniki i Bernarda Baniów  
z Lipska - urodził się im JĘDRZEJ.

\*\*\*\*\*

Państwa Lucyny i Ryszarda Skowy-  
szów z Rakowicz - urodził się im  
RAFAŁ.

\*\*\*\*\*

Państwa Ewy i Henryka Dziemiano-  
wiczów ze Skieblewa - urodził się  
im RAFAŁ.

\*\*\*\*\*

Państwa Aliny i Wojciecha Micha-  
łowskich z Lipska - urodził się  
im MICHAŁ.

Dzieciom dużo zdrowia, rodzi-  
com wytrwałości życzą

Redakcja i Wydawca

## PISALI O LIPSKU

"Kurier Poranny" w nr 51(1957)  
z dnia 1 marca 1997 r. zamieścił  
następującą notatkę:

### Pijany woził dzieci

W środę po południu kierowca auto-  
busu przewożącego dzieci ze szkoły w  
Lipsku potrącił rowerzystę i nie zatrzy-  
mując się odjechał z miejsca wypadku.  
47-letni kierowca autobusu został za-  
trzymany przez policję. Jak się okazało  
był nietrzeźwy. W jego krwi stwierd-  
zono 1,95 prom. alkoholu. Ofiara wy-  
padku - 59-letni mężczyzna z Lipska z  
ogólnymi obrażeniami ciała został  
umieszczony w szpitalu.

(zg)

## I OGÓLNOPOLSKI KONKURS GRAFICZNY NA EKSLIBRIS DLA DZIECI I MŁODZIEŻY "MARIA KONOPNICKA" - SUWAŁKI 98

Celem konkursu jest propagowa-  
nie twórczości pisarki związanej  
również z naszym regionem. Chcemy  
przypomnieć utwory Marii Konopnic-  
kiej i humanistyczne wartości, któ-  
rym w swoim pracowitym życiu słu-  
żyła.

### REGULAMIN

1. Ekslibrisy w dowolnych techni-  
kach graficznych powinny być na-  
desłane w 3 egzemplarzach.

2. Wymiary grafik nie powinny  
przekraczać 10 x 15 cm.

3. Na każdej pracy powinien być  
napis: "EXLIBRIS" lub "Z KSIĄŻEK"  
lub "Z KSIĘGOZBIORU".

4. Znaki graficzne powinny nawią-  
zywać do wydarzeń z życia pisarki  
lub konkretnych utworów literac-  
kich i ich bohaterów.

5. Prace powinny być dedykowane  
instytucjom obecnie istniejącym  
lub osobom żyjącym. Dopuszcza się  
wykonanie ekslibrisu pro memoria  
Marii Konopnickiej.

6. Do każdego ekslibrisu winien  
być dołączony na osobnej kartce  
krótki cytat z powieści, noweli  
lub wiersza M. Konopnickiej kores-  
pondujący z jego treścią.

7. Klasyfikacja prac obejmuje nas-  
tępujące grupy wiekowe:

- grupa I - 6-9 lat
- grupa II - 10-13 lat
- grupa III - 14-15 lat
- grupa IV - 16-19 lat.

8. W każdej grupie wiekowej będą  
przyznane nagrody rzeczowe i wy-  
różnienia. Jury zastrzega sobie  
dowolny rozdział puli nagród.

9. Za prace zniszczone w przesył-  
ce lub zgubione organizatora nie  
ponoszą odpowiedzialności. Prac  
przysyłanych do konkursu nie zwracamy.

10. Prace należy nadesłać w nie-  
przekraczalnym terminie do dnia  
15.10.1997 r. do Miejsko Gminnego  
Ośrodka Kultury w Lipsku, który  
dostarczy je do komisarzy konkur-  
su w Suwałkach.

11. Prace powinny zawierać dane  
autora: imię i nazwisko, wiek, do-  
kładny adres, placówkę kulturalną-  
szkołę, w której wykonano pracę.

12. O przyjęciu lub odrzuceniu  
prac decyduje jury.



# BIULETYN TPL LIPSK N.BIEBRZA

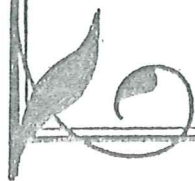
ROK WYD. XVII

NR 185

MARZEC 1997

*Pogodnych i radosnych Świąt Wielkanocnych  
dużo Wiary i Nadziei w życiu  
w imieniu Zarządu składa*

*Prezes TPL  
Henryk Matyszewski*



## SYLWETKI

### LIPSKICH TWÓRCÓW LUDOWYCH

#### KAZIMIERA WNUKOWSKA

córka Walerii i Stanisława z domu Biehunik, urodzona w 1936 roku jest znaną twórczynią ludową wykonującą pisanki sposobem batikowym w farbach naturalnych. Jako dziecko przyglądała się swoim ciociom, które wykonywały pisanki dla rodziny i znajomych i dla dzieci przychodzących po włócznie. Tak jak każde dziecko pragnęła nauczyć się robienia pisanek, siadała więc co roku przed Wielkanocą ze swoimi ciociami i uczyła się pisać gwiazdki, półgwiazdki, dziełażki, jodełki, różne łańcuszki - wykonywała to woskiem pszczelim i szpileczką. Jakże to zadowolenie, kiedy jajkiem opisany przez siebie, mogła pochwalić się przed koleżankami, albo iść na wybitki z innymi dziećmi. W późniejszych latach, tak jak inne pisankarki z Lipska, brała udział w konkursach na pisankę. Nagrody i wyróżnienia zachęcały do podtrzymywania

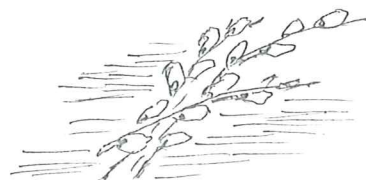
tradycji rodzinnych. Nauczyła się też wykonywać koronki szydełkowe, które zdobiły jej mieszkanie. Często brała udział w wystawach twórczości ludowej organizowanych w Lipsku i na terenie województwa.

W 1971 roku nawiązała kontakt ze Spółdzielnią "Cepelia" w Białymstoku. Jej pisanki zostały zakwalifikowane i zamówienia napływały co roku, co wpłynęło na poprawienie finansów rodzinnych. Pani Kazimiera wykonywała już wtedy pisanki na zamówienia krajowe i zagraniczne (Szwecja, Dania, Niemcy, Francja, Anglia, Stany Zjednoczone). Mając wielkie zamówienia, musiała wykonywać pisanki przez cały rok. Pomimo wielkiego nawału pracy w gospodarstwie rolnym znajdowała czas na robienie pisanek. W taki sam sposób jak ona sama uczyły się jej dzieci - syn Janusz i córka Barbara. Ra-

zem z mamą robili pisanki. Brała udział w konkursach środowiskowych i wojewódzkich, często zdobywając nagrody. Nagrody, jak zwykle, zachęcają do dalszej twórczości.

Pani Kazimiera przez wiele długich lat wykonywała pisanki do "Cepelii" i Muzeum. Często wyjeżdżała i nadal wyjeżdża na kiermasze sztuki ludowej do Warszawy, Torunia, Gdańska, Lublina i Węgorzewa. Prowadziła tam pokazy robienia pisanek dla młodzieży, która odwiedzała kiermasze i dla pozostałej publiczności. Życzymy pani Kazmierze dużo zdrowia i wielu dalszych osiągnięć, jako że jest jeszcze w pełni sił twórczych.

Krzyszyna Cieśluk



**Zarząd Towarzystwa Przyjaciół  
Lipska i Miejsko Gminny Ośrodek  
Kultury w Lipsku  
ogłasza  
KONKURS**

na utwór poetycki lub piosenkę o naszym mieście i regionie.

Cel konkursu: popularyzacja naszego miasta i regionu poprzez utwory poetyckie i piosenki.

Regulamin konkursu:

- W konkursie może wziąć udział każdy, kto kocha swoje miejsce zamieszkania, a jego piękno potrafi wyrazić w wierszach i piosenkach.
- Konkurs będzie rozstrzygnięty w trzech kategoriach;
  - a) dzieci ze szkół podstawowych,
  - b) młodzież ze szkół średnich,
  - c) osoby dorosłe.
- Tematyka utworów dowolna, ale związana z Lipskiem i regionem. Może dotyczyć również niżej wymienionych rocznic;

25-lecie Towarzystwa Przyjaciół Lipska.

25-lecie Zespołu Regionalnego "Lipsk".

25-lecie działalności Koła Twórców Ludowych.

15-lecie przywrócenia praw miejskich Lipskowi.

55 rocznica mordu w Naumowiczach.

Prace należy dostarczyć do dnia 1 września 1997 roku do biura Zarządu TPL (Miejsko Gminna Biblioteka Publiczna), w 1 egzemplarzu.

Prace należy oznaczyć swoim umownym "godłem", a nazwisko i imię oraz dokładny adres dołączyć w zaklejonej kopercie, którą należy oznaczyć tym samym godłem.

Wskazane, aby piosenki były nagrane na taśmie magnetofonowej, które po rozstrzygnięciu konkursu zostaną zwrócone.

Najlepsze prace zostaną nagrodzone.

Bliższych informacji dotyczących konkursu udziela sekretarz Zarządu TPL w Lipsku pani Romualda Prolejsko i Miejsko Gminny Ośrodek Kultury w Lipsku.

## POŻYCZKI DLA BEZROBOTNYCH

Pożyczki dla bezrobotnych na podjęcie działalności gospodarczej i dla pracodawców na utworzenie dodatkowych miejsc pracy będą niżej oprocentowane. W tej sprawie minister Tadeusz Zieliński wydał rozporządzenie.

Po dwóch tygodniach od dnia ogłoszenia rozporządzenia, pożyczki udzielane bezrobotnym na podjęcie działalności oprocentowane będą w

## ZWYCZAJE WIELKANOCNE

Zwyczaj malowania jajek jest bardzo stary. W czasach pogańskich jajko było symbolem życia, przyrody odradzającej się wiosną. Ludzie wierzyli, że pisanka chroni przed złymi mocami. Zakopana pod nowo budowanym domem miała przynieść pomyślność. Rzucona w płomień - gasiła pożar. Umieszczona w oknie - chroniła przed uderzeniami pioruna. Wkładamy ją do pierwszej kąpieli noworodka, by dziecko zdrowo się chowało. W czasie uroczystego śniadania wielkanocnego dzielimy święconym jajkiem, co ma zapewnić zdrowie i szczęście całej rodziny.

stosunku rocznym 50%, a w rejonach uznanych za szczególnie zagrożone bezrobociem strukturalnym - 30 % zmiennej stopy oprocentowania kredytu refinansowego lombardowego. (obecnie oprocentowanie tych pożyczek wynosi 60 do 80 % stopy kredytu refinansowego )

Natomiast pożyczki udzielane pracodawcom na utworzenie dodatkowych miejsc pracy oprocentowane będą w wysokości 70 %, a w rejonach zagrożonych szczególnie wysokim bezrobociem strukturalnym - 50 % zmiennej stopy oprocentowania kredytu refinansowego lombardowego. (Obecnie od 80 do 100 % )

Wprowadzone zmiany - zmniejszenie oprocentowania, szczególnie w regionach zagrożonych strukturalnym bezrobociem, powinny spowodować większe zainteresowanie bezrobotnych korzystaniem z tej formy.

### BIULETYN TOWARZYSTWA PRZYJACIOŁ LIPSKA

Redaguje zespół w składzie: Stanisława - Ewa Mucha, Edward Krzywicki, Tadeusz Kasjanowicz.

Nasz adres: Biuletyn TPL, 16 - 315 Lipsk n. Biebrzą, ul. Rynek 9

G.P.II - 441/351/82